Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zl.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 166 | Katowice, niedziela 20-go lipca 1930. | Rok 29

Parlament niemiecki rozwiązany.

Nowe wybory rozpisane na trzecią niedzielę września.

Berlin. (Tel. wł.) W piątek o 10-tej rano odbyło się posiedzenie parlamentu. Jako pierwszy punkt porządku dziennego umieszczony był wniosek socjalistów, domagający się zniesienia rozporządzeń prezydenta Hindenburga, wydanych na podstawie art. 48 konstytucji wajmarskiej.

Wniosek uzasadniał poseł Landsberg, który dowodził, że stosowanie art. 48 jest niedopuszczalne w chwili, gdy obraduje parlament. Atakował ostro centrowców i demokratów, że przykładają rękę do **dyktatury Brüninga.**

Centrowiec dr. Wirth starał się udowodnić, że zastosowanie art. 48 jest w tym wypadku dopuszczalne.

W głosowaniu za zniesieniem rozporządzeń prez. Hindenburga oświadczyło się 236 posłów, przeciwko 221.

Za wnioskiem głosowali prócz samych socjalistów, komuniści, narodowi socjaliści i większa część nacjonalistów.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania zabrał głos kanclerz Brüning i odczytał dekret prezydenta Rzeszy, zarządzający rozwiązanie parlamentu.

W tej chwili komuniści wznieśli okrzyk „precz z prezydentem Hindenburgiem" i zaintonowali międzynarodówkę.

Wśród niesłychanego gwaru przewodniczący parlamentu bez pożegnania zamknął posiedzenie i opuścił salę. Rząd i większość posłów poszła za jego przykładem. Na sali zostali sami komuniści.

Wybory 14 września.

Berlin. (Tel. wł.) Prezydent Hindenburg podpisał rozporządzenie, na mocy którego wybory do parlamentu wyznaczone zostały na 14-go września.

Ponieważ nowo obrany parlament musi zebrać się w 30 dni po wyborach, więc pierwsze posiedzenie odbędzie się w połowie października.

Manifest rządu do narodu niemieckiego.

Berlin. (Tel. w). Po rozwiązaniu parlamentu gabinet zebrał się dwukrotnie, aby obradować nad tekstem manifestu do narodu, co kanclerz Brüning omówił poprzednio na wszelki przypadek z prezydentem Hindenburgiem. Manifest ten oświadcza m. in.:

Parlament odmówił udzielenia środków, których rząd potrzebuje na przeprowadzenie swoich zadań. Rozporządzenia prezydenta Rzeszy zostały odrzucone przez nieznaczną większość.

Naród niemiecki sam ma teraz rozstrzygnąć o swojej przyszłości.

Czy zechce odmówić rządowi tego, czego potrzeba do pokrycia deficytów skarbowych, dla utrzymania gospodarczego życia, dla zabezpieczenia zobowiązań socjalnych?

To jest pytanie, na które padnie odpowiedź 14 września.

Los rozporządzeń Prezydenta Rzeszy.

Berlin. (Tel. wł.) W skutek uchwały parlamentu, oświadczającej się przeciwko rozporządzeniom podatkowym, zostaną one natychmiast cofnięte. Wobec tego, że parlament został rozwiązany, rząd ogłosi nowe podatki, ale dopiero po zakończeniu uroczystości w Nadrenji, które wobec sytuacji politycznej odbędą się w jak najskromniejszych rozmiarach.

Kanclerz Brüning, wbrew dotychczasowym dyspozycjom, nie będzie towarzyszył prez. Hindenburgowi.

Poseł Olszowski ambasadorem.

Warszawa. W „Monitorze Polskim" ukazało się postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o nominacji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego I. kl. R. P. Kazimierza Olszowskiego, ambasadorem Rzeczypospolitej Polskiej przy prezydencie republiki tureckiej. (PAT.).

Minister Kwiatkowski w Norwegji.

Oslo. Bawiący w Norwegji minister Kwiatkowski był przyjęty na dłuższej audjencji przez króla, który okazał duże zainteresowanie sprawami gospodarczemi Polski. Podczas obiadu wydanego w poselstwie, poseł Malczewski witał ministra Kwiatkowskiego, podkreślając łączność floty norweskiej z morzem polskiem. Minister Kwiatkowski stwierdził szybki rozwój wzajemnych stosunków, podkreślając przytem zasługi, położone na tem polu przez posła norweskiego w Warszawie Ditlefa. (PAT.).

Podróż ministra komunikacji.

Warszawa. Minister Komunikacji inż. Kühn wyjechał do Tatarowa, gdzie weźmie udział w poświęceniu domu zdrojowego dla kolejarzy okr. dyrekcji lwowskiej. P. minister powraca do Warszawy w poniedziałek, poczem wyjeżdża do Poznania, gdzie we środę powita przybywającego na zaproszenie p. ministra Kühna belgijskiego min. komunikacji Lippensa.

Za zniewagę pamięci Biskupa Lisieckiego pod sąd.

Warszawa. Komisarjat rządu wystosował do prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Warszawie wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności redaktora czasopisma „Wolnomyśliciel Polski" za znieważenie w numerze 14 tegoż czasopisma pamięci zmarłego biskupa Lisieckiego. (PAT.).

Międzynarodowy konkurs awjonetek.

Berlin. W piątek punktualnie o godzinie 12-tej w południe trzema wystrzałami oznajmiono na lotnisku w Staaken zamknięcie zapisów maszyn do konkursu awjonetek. Liczba uczestniczących wynosi 60 aparatów, w tem 30 nimieckich i 30 zagranicznych. Polska reprezentowana jest 12-ma aparatami i pod względem liczebności stoi na drugiem miejscu po Niemcach. (PAT.).

O godzinie 9.15 wylądował na lotnisku dwunasty lotnik polski Lewoniecki. Późniejszy przyjazd jego tłumaczy się defektem maszyny. (PAT.).

Jak Anglja walczy z bezrobociem.

Londyn. Na posiedzeniu Izby Gmin przyjęta została rezolucja, podnosząca z 50 na 60 milj. funt. szterl. kredyty na fundusz dla bezrobotnych. Spowodowane to zostało wzrostem bezrobocia.

Minister pracy przedstawił szereg danych statystycznych, ilustrujących stan bezrobocia. Większość zarejestrowanych bezrobotnych pozostaje bez pracy w ciągu okresu nie dłuższego, niż 3 miesiące. Jest jednak około 125.000 takich, którzy pozbawieni są pracy od roku (PAT.).

Znowu aresztowania masowe. w Portugalji.

Paryż. (Tel. wł.). Z Lizbony donoszą, że według oświadczenia ministra spraw wewnętrznych rząd dowiedział się, iż przeciwnicy dyktatury planowali spisek celem dokonania przewrotu (?) Wiele wybitnych osobistości cywilnych i wojskowych zostało aresztowanych. Garnizony nie dały się przeciągnąć na stronę spiskowców.

Niebezpieczne spekulacje.

Znany dziennikarz francuski, Sauerwein, złą oddał przysługę idei Paneuropy, ogłaszając niedawno znany artykuł, w którym poczynił Niemcom jakieś mgliste obietnice w sprawie „ciągłości komunikacji z Prusami Wschodniemi". Niemcy tłómaczyli sobie to wyrażenie w ten sposób, że Francja gotowa jest poprzeć dążenia ich w kierunku odzyskania korytarza gdańskiego ,byleby tylko zjednać ich dla projektu Stanów Zjednoczonych Europy.

Sprytny Sauerwein zorjentował się, że zbyt daleko posunął swą gotowość w popieraniu projektu Brianda i ogłosił, że nie miał wcale na myśli tego, co możnaby wyczytać z jego słów, uważa bowiem zwrot Niemcom korytarza pomorskiego za rzecz zgubną dla sprawy pokoju.

Pomimo tego wyjaśnienia pozostało w opinji stron, zainteresowanych kwestją korytarza, wrażenie, że jednak za kulisami możliwość omawiania jej jest rozważana. Tak artykuł Sauerweina, jak jego „wyjaśnienie", przeszłyby bez echa, conajwyżej mogły były być uważane za jedno z pociągnięć inspirowanych przez Niemców, gdyby nie okoliczność, że Sauerwein jest mężem zaufania Brianda i używany bywa często do posunięć, będących mu na rękę. Znamienen jest też, że ów artykuł ogłosił bezpośrednio po powrocie z podróży po stolicach Europy, gdzie badał nastroje, odnoszące się do idei Paneuropy, naturalnie nie bez wiedzy Brianda.

Przyjęcie, jakiego doznał artykuł Sauerweina w opinji francuskiej, dowodzi, że Francuzi zaczynają patrzeć na sprawę korytarza inaczej, aniżeli należałoby się spodziewać. Nie można się temu bardzo dziwić. Umysły ich zaprzątnięte są obecnie wielkiemi zagadnieniami, obchodzącemi ich bezpośrednio. Wystarczy uprzytomnić sobie stosunek obecny Francji do Włoch, które za wszelką cenę pragną wyjść ze skromnej roli, jaką dawniej odgrywały, a stać się mocarstwem wielkiem, panującem co najmniej nad południowa Europą, północną Afryką i morzem Śródziemnem, Wskrzeszenie potęgi cezarów rzymskich — oto marzenie i cel Mussoliniego.

Na drodze do osiągnięcia tego celu spotykają Włosi na każdym kroku wpływy francuskie. Czy chodzi o Bałkan, czy o kolonje afrykańskie, wszędzie usadowili się Francuzi. Starają się oni podtrzymywać swe wpływy tak ze względu na korzyści materjalne, jak i polityczne, wyrażające się w niedopuszczeniu do tego, by Niemcy odważyły się na pomszczenie klęski.

Spokojny rozwój przyszłości nakazywaćby powinien Włochom liczenie się z temi przeszkodami, zaniechanie tak daleko idących planów i szukanie dróg rozwoju w porozumieniu z Francją, z którą łączy Włochów pokrewieństwo rasowe i kulturalne.

Ale Mussolini jest zbyt ambitnym człowiekiem, aby dał się pohamować

względom praktycznym. Postanowił sobie złamać przeszkody, wszystko jedno, jakimi środkami. Daje też dosyć wyraźnie do zrozumienia, że nie cofnie się nawet przed wojną z Francją, jeśli inne środki nie doprowadzą go do osiągnięcia postawionego sobie celu.

Te dążenia Włoch stanowią dla Francji poważną groźbę. Nic więc dziwnego, że Francja o niczem innem nie myśli, jak tylko o tem i całą swą politykę reguluje względami na własne bezpieczeństwo.

Pod tym kątem widzenia kształtuje stosunek swój do innych państw, a zwłaszcza do Niemiec, które pomimo wszelkich usiłowań ze strony zwycięskich mocarstw i pomimo przegranej wojny, stanowią czynnik, z którym liczyć się należy.

Wiadomo, że Włosi nie są zbyt wybredni w doborze środków, gdy chodzi o ich własny interes. Nie wahają się nawiązywać przyjaznych stosunków z Austrją i Węgrami, mimo zasadniczych przeciwieństw, jakie między nimi zachodzą. Chcąc odciągnąć te państwa z pod wpływu Francji, popierają ich dążenia w kierunku rewizji traktatów pokojowych. Tem łatwiej przychodzi też Włochom zbliżenie do Niemiec, co do których nie mają żadnego bezpośredniego powodu do nieprzyjaźni. Włosi wiedzą, że najczulszą stroną niemiecką jest rewizja granicy z Polską. Nie wahają się więc popierać ich dążeń w tym kierunku, w zamian za co mają nadzieję zyskania poparcia Niemców w walce — narazie dyplomatycznej — z Francją.

Gdy uwzględni się te wszystkie okoliczności, wówczas będzie zrozumiałe stanowisko pewnej części opinji francuskiej w kwestji korytarza gdańskiego. Francuzi, zaprzątnięci groźnemi dla nich dażeniami Mussoliniego, nie przywiązują zbytniej wagi do jakiegoś tam skrawka ziemi na wschodzie, jeśli on ma być przyczyną rzucenia się Niemców w objęcia włoskie. Niemcy wykorzystają tę pomyślną dla siebie sytuację i dają do zrozumienia Francuzom, że uzależnią swą politykę od tego, czy sprawa korytarza gdańskiego zostanie załatwiona po ich myśli.

Spodziewać się można, że większość opinji francuskiej nie podziela opinji tych, którzy albo w zbyt czarnych kolorach widzą rozwój stosunków francusko-włoskich, albo też ulegają agitacji propagandy niemieckiej. Wskazanem byłoby jednak, aby wszyscy Francuzi nabyli tego głębokiego przeświadczenia, że jakakolwiek dyskusja nad kwestją korytarza jest niedopuszczalna. Jak dla Francji nie istnieje kwestja alzacka, tak samo dla Polski nie istnieje wcale kwestja korytarza gdańskiego. Ani żaden rząd polski, ani żaden odłam społeczeństwa nie zgodziłby się na omawianie tej kwestji. Gdyby zaś ktoś usiłował Polskę zmusić do tego, ten spotka się z jednomyślną nieugiętą wolą bronienia polskiej ziemi do ostatniej kropli krwi.

Jeśli tego nie chcą zrozumieć Niemcy i pomimoto nie rezygnują ze swych pretensyj, tem gorzej dla nich. Natomiast we Francji wszyscy zdać sobie powinni sprawę z tego, że na drodze pokojowych perswazji niczego nie osiągnie się w sprawie korytarza. Kto zatem popiera dażenia niemieckie, chociażby pod pokrywką idei Paneuropy, ten popiera dążenia do wywołania wojny, staje się temsamem odpowiedzialny za jej wybuch.

Przegląd polityczny

Marszałek Piłsudski na urlopie.

Dzienniki warszawskie donoszą, że marszałek Piłsudski odsunął się na czas nieobecności w Warszawie od kierownictwa ministerstwem wojny. Kierownikiem został wiceminister gen. Konarzewski.

Zarządzenie to spowodowane zostało koniecznością załatwienia bieżących spraw, do których potrzebny jest podpis samego ministra, lub kierownika ministerstwa, a nie wystarcza na mocy obowiązujących ustaw podpis wiceministra.

Na tle tego czasowego zarządzenia powstały pogłoski o usunięciu się marszałka Piłsudskiego z rządu. Pogłoski te nie są niczem usprawiedliwione. Marszałek Piłsudski po powrocie z urlopu obejmie z powrotem swe dotychczasowe czynności.

Projekt bloku państw agrarnych.

Wobec ciężkiego położenia, w jakiem znajdują się rolnicy w środkowej Europie tak wskutek zalewu Europy zbożem amerykańskiem, jak i rosyjskiem, powstał projekt utworzenia bloku państw agrarnych środkowej Europy. Blok taki mógłby usunąć wzajemną konkurencję tych państw i regulować ceny na rynkach europejskich z korzyścią dla rolników.

Czeski dziennik „Lidowe Nowiny“ omawiając ten projekt udowadnia, że Czechosłowacja nietylko nie widzi w bloku, takim niebezpieczeństwa, dla istnienia małej koalicji, ale będzie go gorąco popierała.

Lotnik agitatorem antyfaszystowskim.

Z Bernu donoszą, iż lotnik włoski Bassanesi, który w ubiegły piątek rozrzucał nad Medjolanem ulotki przeciwfaszystowskie, stanie prawdopodobnie przed wojskowym sądem szwajcarskim. Góra Saint Gotard, na której terenie rozbił się samolot, należy do terenów fortyfikacyjnych. Prasa francuska podkreśla, że Bassanesi działał na własną rękę i wykorzystał konkursy lotnicze urządzane dla Francji dla celów politycznych. Bassanesi zapisał się do konkursów lotniczych i uzyskał w ten sposób samolot, którym odleciał z Paryża rzekomo w celach próby przed konkursem. Tymczasem przybył on do Szwajcarji, skąd po załadowaniu transportu ulotek przeciwfaszystowskich, odleciał do Medjolanu. Gdyby nie katastrofa pod Saint Gotardem, wyprawa Rassanesi nie wyszłaby na jaw. Oczekują, że zakończenie wyników śledztwa, rząd włoski zwróci się do rządów Szwajcarji i Francji z interwencją dyplomatyczną w tej sprawie.

Mac Donald w trudnościach.

Mac Donald wygłosił podczas obchodu święta robotniczego w Londynie przemówienie, w którem świadczył między innymi: nie jestem oczywiście całkowicie zadowolony z prac dokonanych przez rząd socjalistyczny. Zbyt wielkie trudności mamy do pokonania, abyśmy zdołali natychmiast w sposób wyraźny ulżyć klasom pracującym. Niezrażamy się jednak trudnościami i patrzymy śmiało w przyszłość. Do celu musimy dążyć krok za krokiem. Produkcja kapitalistyczna musi odbywać się według zgóry nakreślonych planów. Są to jednak zagadnienia, których pojedyńczy naród nie jest w stanie opanować. Muszą być one uregulowane przez organizacje międzynarodowe.

Anglicy o mniejszościach.

W czasie posiedzenia angielskiej Izby Gmin komunista Barr wystąpił z zapytaniem, czy minister spraw zagranicznych otrzymał deklarację, podpisaną przez 68 członków parlamentu, a domagającą się wpisania na porządek dzienny najbliższego zgromadzenia Ligi Narodów propozycji powołania do życia komisji śledczej, któraby rozpatrzyła funkcjonowanie traktatów mniejszościowych. Barr zapytywał, czy rząd powział jaką decyzję w tej sprawie.

Minister Henderson odpowiedział, że deklarację otrzymał i że obecnie rozpatrywana jest kwestja, jakie stanowisko zajmie w tej sprawie rząd.

Konkurencja morska Włoch i Francji.

Omawiając przerwanie przez Francję i Włochy budowy okrętów na okres 6-miesięczny, „Petit Parisien“ zaznacza, że okres ten powinien wystarczyć do zakończenia rokowań, prowadzonych od szeregu lat. Rokowania te, pisze dziennik, zakończą się niezawodnie pomyślnie, jeżeli położy się kres polemikom, które stale zatruwają stosunki pomiędzy obu narodami.

„Le Journal“ stwierdza, iż rząd francuski zaznaczył w sposób bardzo lojalny, że przerwanie budowy okrętów nie oznacza bynajmniej przyjęcia poglądu Włoch co do równości flot. Wobec tego wielka rafa, o którą potknęła się konferencja londyńska, istnieje nadal. Postanowiono jedynie unieszkodliwić ją chwilowo, w celu podjęcia próby usunięcia głębokich przyczyn nieporozumień.

Uchwały komunistów rosyjskich.

Na kongresie partji komunistycznej w Moskwie na zakończenie wygłosił dłuższą mowę Kalinin. Mówca prorokuje nieuniknioną zgubę kapitalistycznego systemu i twierdzi, że przeżywany obecnie kryzys świadczy o tem, że kapitalizm znajduje się w początkach swojego końca. W dalszym ciągu uchwalono rezolucję, która zawiera kilka ciekawych momentów. Przedewszystkiem nawołuje do wzmożenia tempa uprzemysłowienia Rosji, do podniesienia przemysłu, do wzmożenia transportu i podniesienia gospodarstwa rolnego, oraz do wykorzystania wszystkich źródeł eksportu. Według rezolucji rząd sowiecki winien prowadzić walkę w kierunku zamiany towarów importowanych na produkty własne i do wyzyskania wszystkich możliwych źródeł eksportowych. Poza tem zjazd poleca centralnej komisji kontrolującej przeprowadzenie zasadniczej likwidacji wszystkich instytucyj, których forma przejęta została od systemu kapitalistycznego.

Chłop i szlachcic.

POWIEŚĆ.

—o—

35) (Ciąg dalszy).

Obecnie wziąwszy dwie stare miotły posługaczowi, ustawił je na krzyż, na każdej umieścił po jednym bucie, na butach zawiesił czerwoną chustkę do nosa, skrzyżował ręce na piersiach po napoleńsku i patrzył się z dumą na swoje dzieło.

Gdy Oskar zbliżył się z przeorem do jego klatki i zaczął robić spostrzeżenia, obłąkany zmarszczył brwi i krzyknął:

— Uszanowanie dla flagi Wielkiej Brytanji, uszanowanie dla admirała królowej!

W trzeciej klatce siedział człowiek pokąsany przez psa wściekłego. Od roku nie miał on już napadu, a jednak doktór obawiał się wypuścić go na świat.

Twarz jego była bladą, pełną niby, a jednak zasuszoną, a spojrzenie tak bolesne, jakiego trudno napotkać. Ktokolwiek zbliżył się do niego, chory sądził, że przychodzi odebrać mu życie i oczy jego błyszczały dziko, niespokojnie, jak u zwierzęcia, które w sidła pochwyca.

W czwartej kajucie siedział człowiek atletycznej budowy, były kapitan. Ten bywał wypuszczany na świat, odwiedzał krewnych, pełnił rozmaite posługi, znosił wszystko z pokorą, ale broń Boże, aby kto podniósł rękę na niego, bo wtedy nikt go nie obronił. Przed miesiącem właśnie zabił grożącego mu pięścią felczera i dla tego został zamknięty.

Gdy ujrzał zbliżającego się przeora, uśmiechnął się do niego i zawołał:

— Tabaki!

Zakonnik nie żałował mu tego przysmaku, a były kapitan, zażywając i delektując się, zaczął uśmiechać się zwolna, przypatrywać się Oskarowi, aż rzekł do niego:

— Wszak z panem Twardowskim mam honor rozmawiać?

— Tak jest, kapitanie!

— Głupiś, od dawna już jestem jenerałem broni!...

— Daruj pan jenerał!

— Mniejsza o to! Powiedz mi, bo to ciebie djabli wzięli, jakżeś dostał na ziemię? Myślałem, że wisisz jeszcze w powietrzu i klepiesz dotąd pacierze, jak przeor?

— Miałem dwóch ordynansów z piekła, ale że ich zawezwano w nagłej potrzebie, więc przystawili mi drabinę i zeszedłem!

— O! błazny! nie mogli cię to zrzucić na złamanie karku!

— Dlaczegóż mi tak życzy pan jenerał?

— Bom ja umizgał się do twojej żony. Miałem być dzisiaj u niej, a tyś powrócił... Głupstwo się stało!... Mój przeorze, potrzeba, ażebyś był w Gruzji... Wiesz gdzie? za miastem, gdzie zsypali gruzy z kilkunastu starych domów. Muszę wiedzieć, czy pod spodem jest „podniebienie“ z desek, czy gola ziemia, bo to potrzebne mi jest do dziejów Kaukazu... Cha! cha! cha!... los miota mną, byłem koniem, zostałem cielęciem!... Precz! nie chcę wiadomości ze świata!...

Pozostałe klatki były niezajęte, ale w pokoju osobnym znajdował się jeszcze jeden obłąkany. Przeor lekko uchylił drzwi i Ostoja ujrzał sześćdziesięcio-letniego starca, z długą, siwą brodą, nader miłą i pociągającą twarzą, starca, który nieprędko mógł doczekać się lekarstwa uzdrawiającego.

Weszli po cichu, starzec nie spostrzegł ich, więc przesuwał w ręku różaniec, pożyczony od zakonnika i mówił modląc się:

— Boże! tyś kochał syna swojego i wydałeś go na rany, aby zmartwychwstał w chwale... ach! niechaj i on zmartwychwstanie!... ta biała ibluebieniechaj i on zmartwychwstanie!... ta biała oblubienica moja; bez niej kogóż kochać będę... dom mój wstydzi mnie wiernością, bo on wyje, widząc pana na marach... Boże! bądź nam miłościw!... Synu mój! zlodowaciałe w ziemi kości twoje ojciec codziennem ogrzeje westchnieniem, a anioł zmartwychwstania przychodząc na świat, oprze na nich swą stopę! Błogosławion duch czysty, błogosławion czciciel prawdy!

Tych słów nie rozumiał przeor, ani nikt w szpitalu, bo stary plótł zawsze takie rzeczy, z których śmiało się rozsądne pokolenie.

Gdy przesunął już w rękach różaniec cały, spojrzał się na Oskara i krzyknął:

— Precz!

Słowa obłąkanego przestraszyło Ostoję, ale przeor zaczął łagodzić starca i zapewniać go, że to dobry człowiek.

— Dobry, mówisz? cha! znałem ja dobrych! przed złodziejem drzwi zamkniesz i jesteś bezpieczny, jemu otworzysz serce, a on pokaże siepaczowi, gdzie uderzyć... Wiesz, przeorze, to pijak, ale nie wiesz co on pija! ciepły napój, czerwone wino!... Umrą ojcowie wasi, wy płakać ich będziecie, śmiertelną koszulę rozpostartą na ich zwłokach zacznicie łzy ocierać i rozszarpiecie ją na kawały w chciwości swojej, przy ciepłych trupach!... Śmierć wszystko pogodzi...

Znowu umilkł, a potem mówił jak gdyby w natchnieniu, trzymając Ostoję za rękę:

— Ona idzie, gołąbka śnieżna bez zmazy. Stało się, ujrzysz ją, sępie! staniesz się słowikiem, pochwycisz ją w szpony, ale odbierze ci ją Bóg i nie ujrzysz jej już, ani za życia, ani po śmierci...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dodatek do „Katolika“, „Górnoślązaka“ i „Gońca Śląskiego“

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Niedziela szósta po Ziel. Świątkach.

Niedziela 20 lipca

Św. Czesława, wyznawcy, * 1185, † 1242.
Św. Eljasza, proroka **i Hieronima Emiljana,** wyzn., założ. kongregacji z Somaski.

SŁOW.: **CZESŁAW.**

Jutro poniedziałek, 21 lipca: Świętej Praksedy, panny, † 165.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 3.56,	o godz. 19.43
Księżyca	„ 23.24,	„ 14.20

Długość dnia 15.47.

Zmiany powietrza: deszcz, nieco chłodniej. — Jutro: wicher coraz cieplej.

— **Przepisy o lichwie pieniężnej.** Ministrowie skarbu i sprawiedliwości wydali nowe rozporządzenie, zmieniając przepisy o lichwie pieniężnej, z ważnością od dnia 15 lipca 1930 r. Korzyści, mające być osiągnięte przy czynnościach kredytowych, nie mogą przekroczyć 11 procent w stosunku rocznym. Rozporządzenie dotyczy banków, wszelkich instytucyj kredytowych, a także spółdzielni, trudniących się czynnościami bankowemi.

Przepis, dotyczący 11 procent w stosunku rocznym, nie obejmuje zwrotu kosztów porta, danin i opłat stemplowych, oraz nie obejmuje prowizji obrotowej na rachunku otwartego kredytu i bieżącego, która jednak nie może przekraczać ¼% od większej strony obrotu, albo ¼% od salda początkowego danego okresu. Przy pożyczkach na zastaw ruchomości, z wyjątkiem papierów wartościowych i towarów, korzyści materjalne nie mogą przekraczać 11 procent w stosunku rocznym z tytułu procentów i prowizyj od udzielonych pożyczek, oraz aż do odwołania 1 % miesięcznie od sum, udzielanych pożyczek tytułem wynagrodzenia za ubezpieczenie przedmiotów zastawu, ich przechowanie i szacowanie.

Korzyści majątkowe z umów dawniej zawartych ponad normę wyżej określoną, ulegają wykonaniu w ten sposób, że mogą być pobrane w umówionej wysokości za czas do dnia 31 lipca 1930 r.

— **Nowe dowody osobiste.** Ministerstwo spraw wewnętrznych przystępuje do opracowania nowego typu książeczki dowodu osobistego. Dotychczasowy typ okazał się niewygodny, bowiem przy przekraczaniu granicy, władze graniczne nie miały miejsca na odbijanie stempelków i zmuszone były odbijać je na tekście. Druk blankietów kosztuje 60 groszy. Nowy typ dowodów osobistych wprowadzony będzie w miejscowościach granicznych, gdzie najczęściej dowody są całkowicie opieczętowane.

— **Zmiana nazwy niższych stopni w armji.** Ostatni „Dziennik Rozkazów“ ministerstwa spraw wojskowych przynosi zarządzenie, zmieniające nazwę niższych stopni w armji, a mianowicie wszyscy szeregowcy nazywać się będą strzelcami, a starsi szeregowcy zwać się będą odtąd starszymi strzelcami.

Województwo śląskie.

* **Posucha ostatnich tygodni** wyrządziła w rolnictwie śląskiem nieobliczalne szkody. Żyto, najgłówniejszy produkt rolnictwa śląskiego, nie dopisało wcale i zbiór wynosić będzie zaledwie ⅓ normalnego żniwa. Jęczmień jary dojrzewał gwałtownie, ziarno zostało formalnie spalone od żaru i jest zupełnie płaskie, niezdatne do siewu. Słoma jest zupełnie krótka. Owies zupełnie nie dopisał; wyrósł najwyżej do wysokości 30 cm, ziarno jest zupełnie niezdatne do siewu a i do paszy nie nadaje się bardzo. Miejscami zbiór nie da nawet ilości wysianego ziarna. Okopowe, mianowicie kartofle ucierpiały bardzo z powodu długotrwałej suszy. Właśnie w okresie, w którym się kartofle wiążą, dawał się dotkliwie we znaki brak opadów. O ile opady ostatnich dni nie wpłyną na rozwój kartofli, natenczas widoki jakiego takiego zbioru są bardzo słabe. Taksamo przedstawia się stan innych okopowizn, jak kapusty, buraków itp. Beznadziejnie przedstawiają się łąki, na których trawa jest spalona tak, że przepadłe są drugie, a tembardziej trzecie sianokosy. Na spieczonych od żaru łąkach nawet bydła paść nie można. Zważywszy obecny stan rzeczy stwierdzić trzeba, że tegoroczne zbiory zbóż tylko częściowo pokryją zapotrzebowanie kraju, trzeba będzie zatem sięgnąć do rezerw zeszłorocznych. Także hodowla bydła przeżywać będzie ciężki kryzys z powodu wielkiego braku paszy. Naogół więc widoki są niezbyt wesołe i będzie trzeba dużo wysiłków w kierunku łagodzenia ciężkich stosunków i warunków bytu mniej zamożnych warstw naszego rolnictwa. Tutaj, jeżeli chodzi o wyżywienie ludności, władze muszą uczynić wszystko, by zapewnić Śląskowi najniezbędniejsze środki żywnościowe t. j. żyto i kartofle, a niemniej także ziarna do siewu. Nadto rolnictwo musi doznać pomocy rządu, w formie zniżki podatków.

* **Wycieczka sztygarów do Krakowa.** W niedzielę 20 lipca odbędzie się wycieczka do Krakowa i Wieliczki. Zbiórka w Katowicach o godz. 6.30 rano, przyjazd wieczorem. Koszta podróży z Katowic wynoszą 10 zł, zwiedzanie i zjazd do kopalni w Wieliczce, koncertowe 5 złotych. Razem 15 zł. Goście mogą się jeszcze zgłosić w niedzielę rano przed wyjazdem u członków komitetu, którzy będą mieli białe opaski na lewej ręce w hali dworcowej III klasy.

Z Katowickiego.

Katowice. (Zasądzony za sprzeniewierzenie.) Przed sądem w Katowicach odpowiadał pomocnik handlowy Rudolf Ferment z Katowic. Akt oskarżenia zarzucił podsądnemu sprzeniewierzenie pieniędzy na szkodę pewnego oberżysty, zamieszkałego w Załężu. Oskarżony oświadczył, że znajdował się w bardzo trudnem położeniu. Chociaż Ferment był już sądownie karany, trybunał przyznał mu łagodzące okoliczności i skazał go na trzy tygodnie więzienia przy policzeniu aresztu śledczego na karę.

— (Nieco statystyki.) Liczba mieszkańców Katowic wynosiła z końcem czerwca br. 129 973 osób. W ciągu okresu sprawozdawczego zawarto 106 małżeństw. Urodzin było 232, zgonów 136. Przyrost naturalny wynosił 107 osób, napływowych 106 osób. — Spęd i ubój bydła w rzeźni miejskiej wynosił: spędzono i ubito 12 602 sztuk bydła. Ceny bydła w rzeźni wynosiły za 100 kg bitej wagi: za woły i krowy 218 złotych, za świnie 220 złotych, za cielęta 190 zł. — Pożarów było 4. — Ruch budowlany przedstawiał się w okresie sprawozdawczym następująco: udzielono zezwolenia: na 8 nowych budowli, na 10 przebudówek i na 5 nadbudówek. Nowych mieszkań powstało 3.

— (Karty cyrkulacyjne.) Dyrekcja policji w Katowicach przypomina, że w miesiącu lipcu przyjmuje się wnioski o przyznanie nowych kart cyrkulacyjnych na rok 1931 od osób z pierwszemi literami nazwisk N—O. Do wniosku należy załączyć 3 obrazki fotograficzne. Opłata wynosi 2 złote. Równocześnie podaje się do wiadomości, że nowe karty dla osób litery A—H są gotowe, przeto można odebrać je we właściwych komisarjatach policyjnych.

— (Aresztowanie oszusta.) Jan Gruszka z Łodzi, zwany także Jan Grabowski, lat 23, został aresztowany w składzie jubilerskim „Juvelia“ w Katowicach. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem oszustwa. Mianowicie Jan Gruszka wpłacił w urzędzie pocztowym 10 zł na książeczkę oszczędnościową Pocztowej Kasy Oszczędności. Po otrzymaniu książeczki cyfrę „10“ Gruszka przerobił na dziesięć tysięcy, poczem poszedł do składu jubilerskiego, gdzie kupił kolję brylantową wartości 5 tysięcy 500 złotych. Ponieważ nie posiadał przy sobie gotówki, wręczył kupcowi książeczkę oszczędnościową. Lecz kupiec spostrzegł natychmiast fałszerstwo książeczki oszczędnościowej, przeto oddał „klienta“ w ręce policji. Dodać należy, że Jan Gruszka został wypuszczony z więzienia w Łodzi przed kilku dniami, bo 12 lipca. Po odzyskaniu wolności przybył on natychmiast do Katowic, spodziewając się, że tutaj spotka go szczęście. Lecz stało się inaczej, obecnie znajduje się „sprytny“ Łodzianin w areszcie policyjnym.

Załęże w Katowickiem. (Dziesięciolecie kolumny sanitarnej.) Ochotnicza kolumna sanitarna Polskiego Czerwonego Krzyża w Załężu obchodzi w niedzielę, dnia 20 bm. uroczystość 10-letniej rocznicy. Z okazji tej odbędzie się o godz. 8 rano około sypialni kopalni Kleofas pokaz ratunkowy. O godz. 10 uroczyste nabożeństwo. Po południu o godz. 16 koncert z różnemi występami w ogrodzie p. Świtały. Wieczorem tańce w lokalu Świtały i Spyry. Dochód służyć ma na zakupienie potrzebnych ekwipunków ratowniczych.

Chorzów w Katowickiem. (Amator drobiu.) Robert Kuźma z Siemianowic przywłaszczył sobie kilka sztuk drobiu na szkodę Ignacego Mizery, zamieszkałego w Chorzowie przy szybie Pawła. Dwie kury Kuźmie odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

Siemianowice w Katowickiem. (Pielgrzymka do Kalwarji Zebrzydowskiej.) Z parafji świętego Krzyża w Siemianowicach wyrusza pielgrzymka do Kalwarji Zebrzydowskiej w dniu 10 sierpnia. Pątnicy wyjadą pociągiem, który odjeżdża z dworca kolejowego w Siemianowicach o godzinie 13.44 po południu. Wierni z innych parafij mogą przyłączyć się do pielgrzymki, lecz wszyscy ci winni przybyć na stację w Siemianowicach pół godziny przed odjazdem pociągu. Cena biletu kolejowego w jedną stronę wynosi 7,60 zł. — Zgłoszenia przyjmuje Jakób Wanot w Siemianowicach, ulica Michałkowicka 18 i kościelny Palion.

Kochłowice w Katowickiem. (Uroczystość młodzieży.) W roku 1890, kiedy nasza Ojczyzna pogrążona była w niewoli, w wiosce Kochłowice, za przykładem innych miejscowości śląskich, założono Towarzystwo młodzieży pod opieką św. Alojzego. Było to nowe ziarno ducha polskiego, z którego wyrosnąć miała potężna armja dla obrony praw ludu naszego w myśl hasła „Ty młodzieży wznoś sztandary, broń języka, broń swej wiary“. Towarzystwo przeżywało różne koleje — radosne i smutne. Mijał rok za rokiem, historyczna uroczystość roku 1896, która do kolebki naszych towarzystw, do Rozbarku sprowadziła potężną na ówczas liczbę około 2000 młodzieńców na 25-letni jubileusz uroczystości poświęcenia sztandaru, potem nieszczęśliwy rok, kiedy z rozkazu władzy duchownej miano Towarzystwa te rozwiązać, wreszcie prześladowanie ze strony władz pruskich. Przyszła wojna światowa, a po zawarciu pokoju, nadeszła oczekiwana przez ojców naszych chwila: „Polska zmartwychwstała!“ — W dniu 20 lipca br. upływa 40 lat od chwili tego historycznego dnia, przeto na uroczystość do Kochłowic w dniu 20 lipca winny przybyć rzesze ludu, zwłaszcza młodzieży, aby stanąć obok naszych weteranów i im podziękować za ich trudy i ofiary złożone na ołtarzu Ojczyzny, uczcić należycie naszych bojowników, nabrać nowych sił, nowego zapału, świeżej otuchy i wiary do pracy! Towarzystwo młodzieży w Kochłowicach wychowywało zawsze dzielnych synów Kościoła, wiernych i bohaterskich pionierów dla sprawy narodowej.

Wełnowiec w Katowickiem. (Dziecko pod kołami wozu.) Na ulicy Bedera w Wełnowcu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Chłopczyk Gotfryd Szyszka został przejechany przez furmankę, przyczem doznał obrażeń. Furmanką kierował woźnica Marcin Spalony z Klimzowca.

Z Król. Huty.

Królewska Huta. (Z życia zorganizowanej młodzieży.) Związek młodzieży polskiej, interesując się przysposobieniem rolniczem, interesuje się także hodowlą jedwabników. Obecnie sprowadzamy kokoniów jedwabnych za 40 miljonów złotych rocznie do Polski. Hodowla jedwabników udaje się znakomicie, więc uprawiając hodowlę jedwabników, przysługujemy się sprawie narodowej. Znakomita szkoła hodowli jedwabników znajduje się w Borowej Wsi pod Halembą. Cała szosa poobsadzana jest drzewami morwowemi, których liście dostarczają pokarmu dla gąsienic. Szkołą kieruje kier. szkoły Bieniek, który może poszczycić się znakomitymi wynikami. W tych dniach zwiedziło tę placówkę kilka wycieczek. Każdy ze zwiedzających mógł przekonać się, że hodowla jedwabników u nas jest możliwą, bo grunt nasz pod rozwój drzew biało-morwowych jest podatny. — W ubiegłą niedzielę zorganizował członek patronatu S. M. P. „Promień“, nauczyciel p. Karmański wycieczkę do Borowej Wsi. W wycieczce uczestniczył z ramienia rady dyr. Grządziel. Po zwiedzeniu szkoły w Borowej Wsi wycieczka udała się do Chudowa, celem zwiedzenia ruiny po zamku rycerskim. Na miejscu bawiła wycieczka S. M. P. z Ornontowic; zrobiono wspólne zdjęcie fotograficzne, poczem wszyscy oddali się wspólnej zabawie na polance. Przygrywała orkiestra mandolinistów S. M. P. Ornontowice. Tak druhowie z Królewskiej Huty, jak i z Ornontowic z radością wspominają wspólnie przeżyte chwile. Druh.

— (Fałszowanie dokumentów.) Przed izbą karną w Królewskiej Hucie odpowiadał niejaki P., któremu zarzucono oszustwo i fałszowanie dokumentów. Trybunał skazał podsądnego na 5 miesięcy więzienia z odroczeniem kary, lecz zasądzony musi wynagrodzić poszkodowanego w wysokości 6 tysięcy złotych.

— (Lekarstwa dla bezrobotnych.) Zarząd miasta Król. Huty osiągnął to, że miejski urząd pośrednictwa pracy będzie posiadał osobny fundusz, z którego zostaną pokryte lekarstwa oraz pomoc lekarska dla bezrobotnych. Pomoc lekarską będą wykonywać dr. Urbanowicz i dr. Spyra. Lekarstwa otrzymywali bezrobotni aż do niedawna w aptece św. Jana przy

ulicy Katowickiej. Według uchwały magistratu obecnie wszystkie apteki są upoważnione do wydawania lekarstw dla bezrobotnych po otrzymaniu recepty lekarskiej od bezrobotnych.

— (Z cechu stolarskiego.) Na ostatniem ćwierćrocznem posiedzeniu cechu stolarskiego w Król. Hucie przyjęto 16 nowych uczniów, a 6 czeladników otrzymało świadectwa czeladnicze. Między innemi podano do wiadomości, że wystawa stolarska w Katowicach odbędzie się dopiero na wiosnę przyszłego roku. Jak wiadomo, wystawa miała odbyć się w jesieni roku bieżącego, lecz termin urządzenia wystawy cofnięto, gdyż dotychczas zgłosiło się zbyt mało wystawców.

Z Pszczyńskiego.

Mikołów. (Trzydziesto-lecie straży pożarnej.) Ochotnicza straż pożarna w Mikołowie obchodzi w niedzielę 20 lipca 30 rocznicę swego istnienia. W dniu tym odbędzie się także VII zjazd straży pożarnych powiatu pszczyńskiego. Program jest następujący: godzina 6 rano pobudka, godzina 8 wymarsz do kościoła, godzina 8.30 nabożeństwo, godz. 10.30 zjazd straży pożarnych w sali p. Ratka. Od godziny 1 do 2 przerwa obiadowa. O godz. 3 po południu koncert w ogrodzie Paducha. Wieczorem o godz. 8 zabawa taneczna w salach oberżystów Ratka i Cioska.

— (Obóz letni drużyny harcerskiej.) Wyjazd gimnazjalnej drużyny harcerskiej w Mikołowie na obóz letni nastąpi we wtorek 22 lipca o godz. 11.30 przed południem. Zbiórka o godzinie 10 w gimnazjum.

Bieruń Stary. (Zabawa młodzieży.) Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Bieruniu Starym obchodzi w niedzielę 20 lipca pierwszą rocznicę poświęcenia sztandaru. Program uroczystości jest następujący: Godz. 9 złożenie wieńca na grobach zmarłych członków, godz. 9.30 zbiórka towarzystw i gości w ogrodzie p. Gomoły, godz. 10 przywitanie i wymarsz na nabożeństwo, godz. 10.30 uroczysta suma z kazaniem. Po nabożeństwie pochód na rynku. Po pochodzie uroczysta akademja na sali p. Barusia, na którą przybędzie ks. kapelan Charoński jako patron stowarzyszenia. Po przerwie obiadowej o godz. 13.30 wymarsz na nieszpory. Po nieszporach powrót do ogrodu p. Gomoły, gdzie odbędzie się koncert. Podczas koncertu różne gry i niespodzianki. O godzinie 16 biegi na przełaj miejscowego S. M. P. o nagrody. Godzina 19 odprowadzenie sztandaru, wreszcie o godzinie 19.30 zabawa taneczna na salach oberżystów Gomoły i Barusia. Zarząd towarzystwa uprasza o liczny udział rodaków i rodaczek.

— (Wielki pożar.) W poniedziałek 14 lipca szalał w Bieruniu Starym wielki pożar, mianowicie w obejściu Pawła Bobli przy ulicy Krakowskiej w miejscu, na którem dawniej stała fabryka. Gdy pożar zauważono, cały strych domu był już objęty płomieniami. Lokatorzy, którzy mieszkali w izdebkach pod dachem, z trudem uratowali swe życie. Jedno dziecko przez okno spuszczono na ziemię, gdyż zejścia po schodach przez sień było już niemożliwe. Inwentarz lokatorów został doszczętnie zniszczony przez ogień. Nie zabrali oni niczego ze sobą, przeto obecnie posiadają tylko odzież, którą mieli na sobie w momencie ucieczki przed rozszalałym żywiołem. Biedni ci ludzie obecnie nie mają dachu nad głową, ani co zjeść, lub ubrać się jako tako. Pomiędzy tymi pogorzelcami są także bezrobotni. Zaznaczyć należy, że pod dachem domostwa znajdowały się wielkie zapasy słomy i siana. Kilka rodzin, które mieszkały na parterze, zdołało zawczasu wynieść swoje rzeczy i meble, przeto nie ponieśli oni tak wielkiej szkody. Należy spodziewać się, że lokatorzy którzy wszystko utracili, zostaną otoczeni opieką przez władze, a majętniejsi miejscowi obywatele również nie odmówią im swej pomocy.

Gospodarz.

Giełda.

W **Katowicach** płacono w dniu 17 lipca: za 100 złotych 46.99 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 212.80 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 17 lipca: za 100 franków francuskich 34.99 złotych, za 100 franków szwajcarskich 172.73 złotych, za 100 koron czeskich 26.38 i pół złotych.

Warszawska giełda zbożowa

w dniu 17 lipca 1930 r.

Żyto 20—20,50, pszenica 49,50—51, mąka żytnia 37—38, mąka pszeniczna 75—80, mąka pszeniczna luksusowa 85—90, osucie żytnie 12,50—13,00, osucie pszeniczne średnie 16—17, osucie pszeniczne (otręby) 19—20, owies 23—24, jęczmień na krupy 24—25. Obrót średni.

Piotrowice w Pszczyńskiem. (Okropny wypadek.) Na drodze pomiędzy Ochojcem a Piotrowicami najechał motocyklista Alfred Achtelik z Dębu na drzewo przydróżne, przyczem doznał bardzo ciężkich obrażeń. Odstawiono go do lecznicy w Katowicach. Lekarz stwierdził złamanie nóg i wewnętrzne obrażenia. Brat Alfreda Achtelika, który jechał tym samym motocyklem, doznał lżejszych obrażeń.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Wycieczka do Poznania i Gdyni.) Liga morska organizuje wycieczkę do Poznania i Gdyni. Odjazd w piątek 1 sierpnia po południu. Powrót 5 sierpnia roku bieżącego przed południem. Koszta wycieczki wynoszą od osoby 75 złotych włącznie z przejazdem III klasy, nocleg w Gdyni, przejazd okrętem na Hel, zwiedzenie portu wojennego w Gdyni i wstęp na wystawę turystyczną w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje się w starostwie rybnickiem, pokój 8.

Golejów w Rybnickiem. (Echa bijatyki.) Robotnik J. Szymecki z Golejowa brał udział z kilku kolegami w zabawie tanecznej w Hotelu Polskim w Rybniku. Podczas zabawy wywiązała się bójka. Szymecki otrzymał mandat karny pod zarzutem brania udziału w bijatyce. Sąd w Rybniku wydał wyrok uwalniający.

Chwalowice w Rybnickiem. (10-lecie związku pracowników umysłowych.) Urzędnicy kopalniani zorganizowani w polskim związku zawodowym, obchodzą w niedzielę 10 rocznicę istnienia koła miejscowego. Autobus odjeżdża z rynku w Rybniku do Chwalowic o godz. 3.30. Program uroczystości nader urozmaicony. Koncertować będzie kapela wojskowa 75 pułku piechoty w Król. Hucie.

Pszów. (Spór i śmierć.) Inwalid Gołąb w Pszowie, lat 67, pasł swą kozę na nasypie drogi. Nieco później przybył 60-letni inwalid K. Scholz, który wezwał Gołębia do opuszczenia parceli, ponieważ on ją wydzierżawił. Aby wezwanie było skuteczniejsze, Scholz pchnął starego inwalida. Gołąb stoczył się z półtrzecia metra wysokiego nasypu i nie odzyskawszy przytomności — zmarł! W tych dniach Scholz odpowiadał przed Izbą karną w Rybniku, oskarżony o zabójstwo wskutek lekkomyślności. Sąd skazał go na 1 miesiąc więzienia z odroczeniem kary na 3 lata.

Marklowice Dolne w Rybnickiem. (Sikawka pożarowa.) W tych dniach otrzymała tutejsza straż pożarna nową, dawno oczekiwaną sikawkę, która została wykonana przez firmę Falter w Duisburgu na zachodzie Niemiec. Sikawka jest pędzona motorem. Koszta wynoszą 8 tysięcy złotych.

Wodzisław. (Z parafji.) Tutejsza parafja obchodzi w niedzielę 20-go lipca doroczny odpust.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Trzechsetlecie istnienia dóbr książęcych.) Dnia 10 sierpnia, w setną rocznicę urodzin hr. Gwidona Henckel, pierwszego księcia v. Donnersmarcka, obchodzi administracja książęca w Świerklańcu w Tarnogórskiem 300-lecie posiadania dóbr hr. Henckla na Górnym Śląsku. Bractwo kurkowe w Tarnowskich Górach, które w dniu tym obchodzi 150 rocznicę swego istnienia, wyśle dnia 10 sierpna deputację do Świerklańca, aby swemu protektorowi ks. Gwidonowi Henckel złożyć życzenia z okazji tej uroczystości.

— (Znowu kradzież roweru.) Na szkode Jana Szczygła, zamieszkałego w Brynicy, skradziono rower marki „Stalkenburg“ nr. 218 779. Rower znajdował się przed kamienicą w Tarnowskich Górach.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Zakaz odbywania targów.) W ostatnim czasie stwierdzono w kilku miejscowościach powiatu lublinieckiego pomór świń. Z tego powodu wydano zakaz odbywania w Lublińcu targów tygodniowych na świnie. Zakaz obowiązuje tymczasem przez dwa miesiące.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Śmierć w łaźni miejskiej.) W tych dniach w łaźni miejskiej w Sosnowcu podczas kąpieli zmarł nagle Marjan Olszewski, lat 50, nieżonaty, z zawodu urzędnik, zamieszkały w Sosnowcu. Według orzeczenia lekarza, przypuszczalną przyczyną śmierci był udar serca z powodu wysokiej temperatury wody.

Będzin. (Zamach dynamitowy.) Podczas jednej z ubiegłych nocy część powiatu będzińskiego położona na pograniczu Górnego Śląska została zaalarmowana głośną eksplozją, pochodzącą od wybuchu dynamitu. Okazało się, że we wsi Rogoźniki na kolonji Niebyle, rodzina Nobisów położyła się na noc spać w stodole. O północy niewykryty sprawca rzucił do wnętrza stodoły kilkukilowy nabój dynamitowy, powodując wybuch. Stodoła została poszarpana, a siła wybuchu była tak wielka, że dach stodoły został wyrwany do góry. Dzięki temu, że wybuch poszedł ku górze, rodzina Nobisów uniknęła śmierci, odnosząc jednak ciężkie rany. Córka Stanisława odniosła kilka ran w brzuch podobnie jak jej matka, dwie córki młodsze zostały lekko poranione w nogi, zaś syn Stanisław wyszedł bez szwanku. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa rozchodzi się tutaj o porachunek na tle miłosnem.

Bochnia. (Strzałami wypraszał gości weselnych.) W czasie poprawin weselnych u Jana Wyporka w Niegowici, powiat Bochnia, usuwał nieproszonych gości syn tegoż Walenty Wyporek i wybiegł za nimi na podwórze. Ponieważ osobnicy ci stawili opór i nie chcieli zabawy opuścić, Wyporek oddał do nich z rewolweru jeden strzał i trafił w czoło Jana Korneckiego z Niegowici, którego położył trupem na miejscu. Sprawca podaje, że był pijany i nie wie, czy wogóle strzelał. Przytrzymano go i osadzono w więzieniu.

Żywiec. (Uczeń gimnazjalny świętokradcą.) Od dłuższego już czasu służba kościoła św. Krzyża w Żywcu stała przed dziwną zagadką, jakim sposobem „ulatniają“ się składki ze skarbonki kościelnej. W ubiegłą niedzielę kościelny Wnętrzycki, chcąc zbadać tę „tajemnicę“, schował się po skończonem nabożeństwie na chórze, skąd obserwował, czy domniemany sprawca nie przyjdzie. Udało mu się rzeczywiście przytrzymać złodziejaszka na gorącym uczynku. Jest nim... uczeń czwartej klasy gimnazjalnej niejaki L. z Żywca, który podrobionym kluczem od roku już dobierał się do skarbonki, zabierając co pewien czas część pieniędzy, nigdy wszystkie.

Kielce. (Wyjazd robotników do Francji.) Z werbunku Urzędu Pośrednictwa Pracy w województwach krakowskiem i kieleckiem wyjeżdża do Francji na pracę zarobkową 300 robotników. Większa część robotników polskich znajdzie tam zatrudnienie przy pracach rolnych.

Września. (Chłopiec na nożach żniwiarki.) Okropny wypadek wydarzył się w tych dniach w Chłędowie, powiat wrzesiński. Podczas zaprzęgania do żniwiarki u gospodarza Szymańskiego, spłoszyły się nagle konie. 10-letni syn Szymańskiego, Jan, wywrócił się na stół żniwiarki, u której nie wyłączone były hamulce. Chłopiec upadł na maszynę znajdującą się w ruchu wskutek pociągnięcia przez konie. Poranił się on przytem o kosę żniwiarki tak ciężko, że postrzępione zostało ciało obydwu nóg. Mały Szymański zmarł następnego dnia w szpitalu.

Z dalszych stron.

Berlin. (Kłopoty z upiorem düsseldorfskim.) Pisma berlińskie donoszą z Düsseldorfu nad Renem: Morderca masowy Kürten w dalszym ciągu odwołuje swoje poprzednie zeznania i domaga się, aby mu udowodniono z osobna każdą popełnioną zbrodnię na podstawie materjału, zebranego w czasie dochodzeń. Obecnie władze pracują intensywnie nad wyjaśnieniem usiłowanego morderstwa na osobie niejakiej p. Kühn, dokonanym w lutym roku 1929. Otóż wówczas morderca użył jako narzędzie zbrodni nożyc, które jednak podczas zadania ciosu swej ofierze, złamały się i właśnie taki odłamek znajduje się w posiadaniu policji. Ponieważ u Kürtena znaleziono w swoim czasie większą ilość nożyc, z których jedna para była złamaną, bardzo jest prawdopodobnem, iż sprawcą tej zbrodni był rzeczywiście Piotr Kürten.

Praga. (Nowy tunel kolejowy.) Pisma czeskie, wychodzące w Pradze donoszą: W tych dniach zakończone zostały roboty około przebijania nowego tunelu kolejowego w okolicach Bradla na Słowaczyźnie, przez który poprowadzi nowa linja kolejowa Handlowa — Górna Studna. Nowy tunel, nad przebijaniem którego pracowano od roku 1927, jest najdłuższym tunelem w całej republice czechosłowackiej. Długość tunelu wynosi 3 tysiące 20 metrów czyli przeszło trzy kilometry. Będzie on nazwany tunelem Masaryka, który, jak wiadomo, jest prezydentem republiki czechosłowackiej. Zużycie dynamitu podczas budowy tunelu wynosiło 90 wagonów.

Odezwa do członków dawniejszych Towarzystw św. Alojzego.

Mija lat 60 od założenia pierwszego Towarzystwa św. Alojzego na Górnym Śląsku, którego założycielem był zacny kapłan i poeta górnośląski, ks. Norbert Bonczyk, proboszcz parafji bytomskiej. Towarzystwa świętego Alojzego, pracując pod hasłem danem przez ks. Damrotha „Wiarą, ofiarą, trudem i miara — wolnym zostaniem ludem“, nad wychowaniem młodzieży katolicko-polskiej, mają świetną przeszłość.

Związek młodzieży polsko-katolickiej (czyli Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej), który powstał na fundamentach dawniejszych Towarzystw świętego Alojzego, przystąpił do założenia archiwum zabytków po Towarzystwach Alojzjańskich, aby je ochronić przed zagładą. W tym celu zwraca się do członków dawniejszych Towarzystw św. Alojzego, będących w posiadaniu jakichkolwiek bądź przedmiotów, odnoszących się do przeszłości tych towarzystw, aby zechcieli o tem uwiadomić Sekretarjat generalny związku Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Katowicach, ul. Marszałka Piłsudskiego 20. Pożądane są pamiątkowe fotografje, oznaki, czapki, dyplomy, akta, kroniki, księgi protokołów, pieczątki ewent. chorągwie i inne historyczne zabytki. Przedmioty te mają być wystawione w Król. Hucie z początkiem miesiąca września na I wystawie związkowej, która odbędzie się w związku z uroczystością 10-lecia zrzeszenia Stowarzyszeń młodzieży katolicko-polskiej na Śląsku.

Niedziela 13 lipca, dniem żałoby i smutku w Neurode.



99 trumien ze zwłokami ofiar pracy górniczej na cmentarzu w Hausdorf.



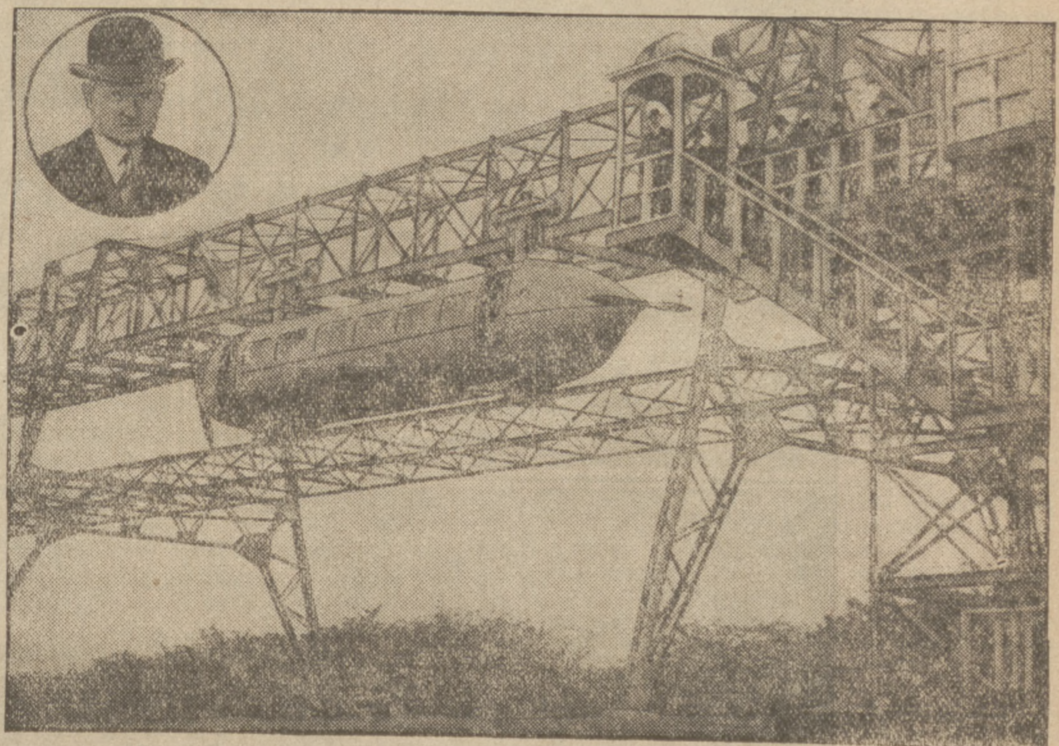
Druhowie oddają swym pobitym współbraciom ostatnią przysługę.

Uroczyste poświęcenie kolei alpejskiej.



J. Em. ks. kardynał i arcybiskup dr. v. Faulhaber poświęcił osobiście kolej alpejską do **„Zugspitze"**, najwyżej położonej (2964 m.) stacji kolejowej w Alpach bawarskich.

Balon powietrzny na szynach.



Dworzec kolei wiszącej w Glasgowie.

Szkot Jerzy Bennie (w lewym narożniku u góry) zbudował nowoczesną kolej, wisząca w powietrzu, w kształcie prawdziwego balonu sterowca (powyższa rycina). Balon ma dwa propelery i sunie po szynach przy pomocy prądu elektrycznego szybkością 250 km. na godzinę. Jestto najszybsza komunikacja, jaką dotąd genjusz ludzki wynalazł.

Czwarty światowy turniej szachowy w Hamburgu.



W górnej części obrazka sala kongresowa w Hamburgu, gdzie się spotkają szachmistrze 20 narodów w międzynarodowym turnieju w walce o zaszczytne tytuły światowego mistrza (mistrzyni). Na dzisiejszym obrazku widzimy (od lewej ku prawej) szachmistrzów, wprawdzie nie asów wszechświatowych ale bądźcobądź znanych graczy: **Tartakower; Vera Menszik; Richter; Sämisch.**

Skutki burzy orkanowej nad Dreznem.



Dresdeński plac gier, zabaw i widowisk ludowych nawiedziła straszna burza o sile szalejącego i wszystko niszczącego orkanu. Wszystkie budy, huśtawki, karuzele zostały w kilku minutach doszczętnie zniszczone.

Walka z komunizmem w Finlandji.



Kossula, przywódca chłopów finlandzkich w ruchu przeciwko komunistom — **Relander** (w kolisku) prezydent Finlandji. — **Ukaranie** wyznawców komunizmu na publicznych miejscach. — **Uprowadzenie** posłów komunistycznych z parlamentu finlandzkiego w Helsingforsie.

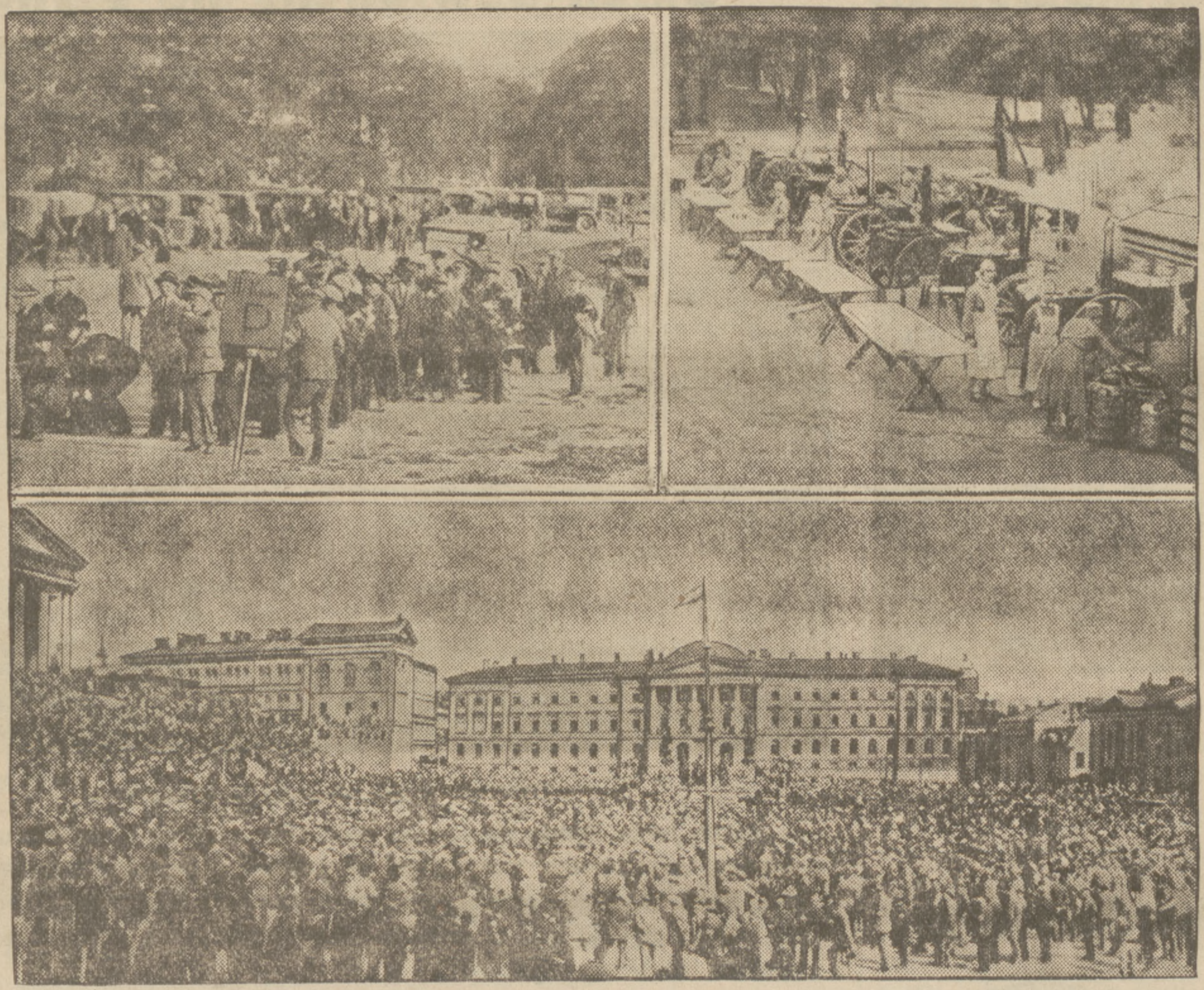
Nowy rząd finlandzki, z senatorem Svinhufvuden na czele, składa się z przedstawicieli wyłącznie stronnictw obywatelskich, w tej liczbie i stronnictwa szwedzkiego. Jednak w rządzie tym brak przedstawicieli ruchu lapowskiego, aczkolwiek zmiana gabinetu zaszła pod presją tego ruchu. Mimo zaproszenia do udziału w rządzie, lappowcy odmówili pod pretekstem, że zaproponowane im dwei teki ministerjalne są dla nich niewystarzające. W rzeczywistości zaś, główną przyczyną tej odmowy było pragnienie zachowania sobie w dalszym ciągu wolnej ręki i pozostanie w opozycji. Rząd zaś czując, że ruch lappowski przybiera coraz szersze rozmiary i posiada sympatje najszerszych rzesz ludności kraju, nie szczędzi oświadczeń, w których wyraża swoją życzliwość dla ruchu. Ze swej strony parlament finlandzki pośpieszył uchwalić przedłożone mu przez poprzedni rząd projekty ustaw obrony państwa.

Jednak, ustawy te wcale nie zadawalają lappowców, którzy uważają ustawy te za środki prowizoryczne, skierowane przeciw komunistom, lecz nie likwidujące ostatecznie komunizm w Finlandji. Jednem z głównych żądań lappowców, mającem wyparować wszelki wpływ komunistów w życiu kraju jest radykalna zmiana ordynacji wyborczej. Lappowcy będą się domagali przyjęcia za wszelką cenę przez rząd i sejm nowej ustawy wyborczej w ich redakcji, i, w razie odmowy, gabinet ma być obalony i zastąpiony przez rząd lappowski, który rozwiąże niezwłocznie parlament i zarządzi nowe wybory na podstawie nowej lappowskiej ustawy wyborczej.

Podczas wiecu lappowców w Helsingforsie były wygłoszone dwie mowy: przez p. Kossulę, przywódcę ruchu i przez p. Relandera, prezydenta Finlandji.

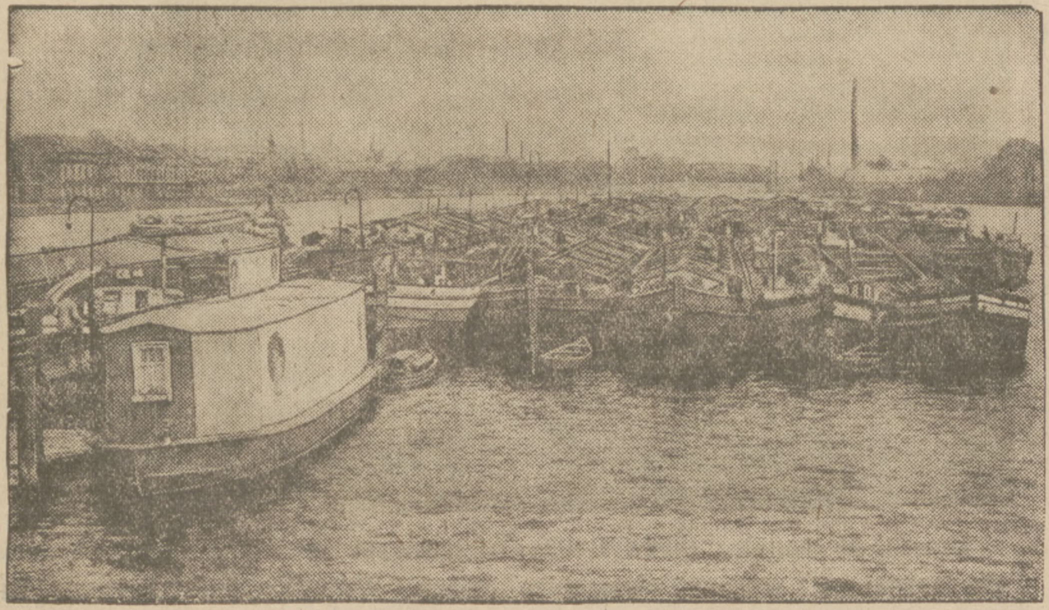
P. Kossula w mowie swej scharakteryzował z początku niebezpieczeństwo komunistyczne i konieczność zlikwidowania tego niebezpieczeństwa. Następnie mówca wyjaśnił stosunek lappowców do nowego rządu w słowach następujących: „Nie dążymy bynajmniej do działania wbrew woli rządu. Spodziewamy się i oczekujemy, że nowy rząd poprowadzi kraj do uzdrowienia wewnętrznego i stworzy warunki, zabezpieczające każdemu z nas prawo do spokojnej pracy."

Ze swej strony p. prezydent Relander oświadczył, że dzień 7 lipca może być sprawiedliwie nazwany dniem historycznym. Finlandja zasłużyła na świątłą i spokojną przyszłość. Dzień ten stanowi datę przełomową, odkrywającą drogi do świetnej przyszłości. Następnie p. Relander zaznaczył, że nikt nie dąży do zmiany konstytucji ani do ogłoszenia dyktatury.



Marsz na stolicę Helsingfors, 12.000 chłopów finlandzkich, wprawdzie bezbronnych ale z kuchniami polowemi celem zaopatrzenia manifestantów po drodze w ciepłą strawę.

12.000 zorganizowanych i solidarnych chłopów, — zdecydowanych przeciwników teorji komunistycznej, zmusiło rząd lewicowy do ustąpienia, w miejsce którego wybrano rząd narodowy — prawicowy.



Zagrożona żegluga rzeczna.

Na Haweli, dopływie rzeki Łaby, zamarła całkowicie żegluga. Katastrofalny brak wody sprawił, że setki łodzi transportowych zostało unieruchomionych. — Nielepiej wygląda na Odrze i Łabie samej zwłaszcza w jej górnych biegach.

Rabindranath Tagore



poeta, filozof i wielki uczony indyjski podjął z swym siostrzyńcem podróż po Europie i przybył do Berlina. Tagore wygłosi w berlińskim uniwersytecie referat o **„początkach i zasadach sztuki indyjskiej".**

SPORT.

Niedzielne mecze piłkarskie.

O mistrzostwo kl. „A" grupy I.

W nadchodzącą niedzielę zostanie rozegrany dalszy ciąg mistrzostw śląskiej klasy „A". I tak na pierwszy plan wysuwa się spotkanie w Król. Hucie: **Amatorski K. S. i K. S. 07 Siemianowice,** oraz w Katowicach **I. F. C. — K. S. Śląsk Świętochłowice.** Drużyna katowicka po ostatniej swej porażce ze Śląskiem w Świętochłowicach będzie za wszelką cenę dążyła do zwycięstwa, to też spotkanie powyższe zapowiada się bardzo interesująco. Pozatem grają:

w **Załężu:** K. S. „06" Katowice — K. S. Dąb,

w **Lipinach:** K. S. Naprzód — K. S. Kol. Katowice.

Mistrz śląskiej kl „A" Naprzód Lipiny po zdyskwalifikowaniu najlepszych graczy, nie przedstawia już dziś takiej klasy jak przed rokiem, to też niedzielne spotkanie stoi pod znakiem zapytania.

O mistrzostwo kl. „A" grupa II.

Również i w drugiej grupie odbędzie się szereg interesujących spotkań:

w **Katowicach:** Policyjny K. S. — K. S. Chorzów,

w **Siemianowicach:** K. S. Iskra — K. S. Kresy Król. Huta,

w **Mysłowicach:** K. S. „06" — K. S. „20" Bogucice,

w **Wełnowcu:** K. S. Orzeł — K. S. Diana Katowice.

O mistrzostwo „B-Ligi".

O mistrzostwo „B-Ligi" zostaną rozegrane następujące mecze:

w **Rudzie:** K.S. Slavia — K.S. Roździeń-Szopienice,

w **Załężu:** K.S. Naprzód — K.S. Słowian Bogucice,

w **Mysłowicach:** K. S. „09" — Zjednoczeni Przyjaciele Sportu Król. Huta.

w **Nowym Bytomiu:** K. S. Pogoń — K. S. „06" II. Mysłowice,

w **Tarnowskich Górach:** K. S. Śląsk — Wojskowy K. S. Tarn. Góry,

w **Małej Dąbrówce:** K. S. „22" — K. S. Śląsk Siemianowice,

w **Król. Hucie:** Amatorski K. S. II — K. S. Zgoda Bielszowice,

w **Tarn. Górach:** I. K. S. — K. S. Odra Szarlej.

O mistrzostwo kl. „B".

Do zawodów o mistrzostwo kl. „B" stają następujące pary:

w **Szopienicach:** K. S. Kościuszko — K. S. Pogoń Imielin.

K. S. „24" Szopienice — K. S. Stary Bieruń,

w **Słupnie:** K. S. Słupna — K. S. Wisła Brzezinka,

w **Mysłowicach:** K.S. „09" — KS. Unja Kosztowy,

w **Katowicach:** I. F. C II. — K.S. Ligocianka Ligota

w **Michałkowicach:** K. S. Jedność — K. S. Silesia Łagiewniki,

w **Wełnowcu:** K. S. Haller — K. S. Wyzwolenie Król. Huta,

w **Nikiszowcu:** K. S. Nikiszowiec — K. S. Esefka Piotrowice,

w **Giszowcu:** K. S. „26" Giszowiec — K. S. Rozwój Katowice,

w **Katowicach:** Katowicka F. M. — Żydowski K. S.

w **Klimzowcu:** K. S. Powstaniec — K. S. Hakoah Król. Huta,

w **Wełnowcu:** K. S. „25" — Stadjon Król. Huta,

w **Wielkich Hajdukach:** K. S. Ruch II — K. S. Powstaniec Chebzie,

w **Świętochłowicach:** K. S. Haller — K. S. Poniatowski Godula,

w **Zgodzie:** K. S. Zgoda — K. S. Haller W. Hajduki.

w **Chebziu:** Kolejowy K. S. — K. S. Czarni Chropaczów,

w **Makoszowach:** K. S. Walka — K. S. Powstaniec Bykowina,

w **Bielszowicach:** K. S. Zgoda II — K. S. Orzegów,

w **Rudzie:** K. S. Naprzód — K. S. Unja Kończyce,

w **Nowej Wsi:** K. S. Wawel — K.S. Piast Pawłów,

w **Wielkiej Dąbrówce:** K. S. Orkan — K. S. Małapanew Kalety.

w **Wielkich Piekarach:** K. S. Sparta — K. S. Świerklaniec,

w **Radzionkowie:** K. S. Ruch — K. S. Odra Miasteczko,

w **Strzybnicy:** K. S. Unja — K. S. Brynica Kamień.

K. S. Cegielski Poznań — Ruch — Haller W. Hajduki.

W nadchodzącą niedzielę o godz. 18 zostaną rozegrane na boisku **„Sparty" w Wielkich Piekarach** towarzyskie zawody piłkarskie pomiędzy kombinowaną drużyną ligową **Ruch i Haller** Wielkie Hajduki a mistrzem klasy „A" okręgu poznańskiego **Cegielskim K. S.**

Mistrzostwa pływackie Śląska.

W sobotę dnia 19 i w niedzielę zostaną rozegrane w Giszowcu pływackie mistrzostwa Śląska pań i panów.

W Zawodach tych wezmą udział znani zawodnicy **Karliczek** E. K. S. Katowice, **Maerz** Tow. Pływ. Giszowiec, **Kaputek** Śl. K. L. A. Katowice, **Jarkuliszówna** Śl. K. L. A., **Kajzerówna** i **Ficówna** Giszowiec i **Raszdorfówna** Śl. K. L. A.

Przewidziane są **sztafety** 5×50 mtr.; 3×100 mtr.; 4×100 mtr.; i 4×200 mtr.; **biegi** na 100, 200, 400 i 1500 mtr., bądźto stylem dowolnym, klasycznym lub nawznak; oraz **skoki** trampolinowe i wieżowe.

Kulminacyjny punkt mistrzostw stanowić będą mecze o mistrzostwo water-polo, między drużynami Giszowca, Stadjonu Król. Huty, E. K. S. i Śl. K. L. A. Katowice.

Mistrzostwa kolarskie Polski.

W niedzielę zostaną rozegrane szosowe mistrzostwa kolarskie Polski na dystansie 197 klm. Kierownictwo zostało powierzone Krakowskiemu Okr. Zw. Kolarskiemu. Trasa prowadzi z **Krakowa na Górny Śląsk** i z powrotem, przez Kraków — Kreszowice — Trzebinie — Chrzanów—Jaworzno — **Mysłowice — Giszowiec — Bogucice — Katowice — Załęże — Wielkie Hajduki — Kochłowice — Piotrowice — Mikołów** z powrotem do Katowic przez Ligotę Pszczyńską i dalej taką samą drogą jak poprzednio do Krakowa.

W niedzielę, dnia 20 lipca odbędzie się mecz przyjacielski pomiędzy drużyną K. S. Cegielski Poznań, mistrzem podokręgu poznańskiego klasy A, a kombinowaną drużyną K. S. Haller — Ruch Liga Wielkie Hajduki.

Mecz powyższy zostanie przeprowadzony na nowo wybudowanem boisku K. S. Sparty Wielkie Piekary.

Początek meczu o godz. 17.30. Przedtem zawody o mistrzostwo pomiędzy klubami K. S. Sparta Wielkie Piekary I — i K. S. Świerklaniec I. Początek o godz. 4 po południu.

11 miljonów kredytu budowlanego na Śląsku.

W piątek 18 lipca odbyła się w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim konferencja w sprawie akcji kredytowej na ożywienie ruchu budowlanego specjalnie w miastach Katowice, Królewska Huta, oraz w miejscowościach okręgu przemysłowego. Konferencji przewodniczył naczelnik wydziału samorządowego dr. M. Dworzański przy udziale burmistrzów dr. Kocura i Spaltensteina, starosty powiatu Świętochłowickiego Szalińskiego, wicestarosty powiatu katowickiego Richtera, wicedyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego Setnika, naczelnika wydziału w wydziale skarbowym dr. Chrzanowskiego i dyrektorów komunalnych kas oszczędności.

Przedmiotem konferencji była specjalnie sprawa rowinięcia akcji kredytowej, przeznaczonej na nadbudowę domów. Z ogólnie znanych względów drożyzny placów budowlanych i wysokich kosztów budowy domów w miastach Katowice i Królewska Huta, zarządy tych miast postanowiły w okresie najbliższym udzielić poparcia akcji przysporzenia mieszkań nadbudową, gdyż tego rodzaju akcja daje się szybko i tańszym kosztem realizować. Na konferencji ustalono, że akcja powyższa będzie prowadzona przez następujące czynniki i na następujących zasadach:

Miejska Kasa Oszczędności w Król-Hucie przeznaczyła na akcję kredytową w omawianym zakresie kwotę 2 i ½ miljona złotych. Z kwoty tej udziela Kasa Oszczędności pożyczek budowlanych specjalnie na nadbudowę domów na lat pięć po 9 procent, z czego atoli 5 procent dopłaca miasto, tak iż pożyczka dla prywatnych przedsiębiorców wypada po 4 procent. Z tego ulgowego kredytu budowlanego mogą korzystać obywatele miasta Król. Huty. Akcja wszczęta przez miasto Król. Huta jest w pełnym biegu i cała kwota kredytu przeznaczonego na ten cel może być niezwłocznie rozdzielona.

Z podobną akcją wystąpi **komunalna kasa powiatu świętochłowickiego,** która zresztą do tej pory rozdzieliła około miljon 400 tysięcy złotych kredytów budowlanych, z czego 200 tysiecy na warunkach ulgowych. W najbliższych dniach komunalna kasa powiatu świetochłowickiego ustali dalszy kredyt na nadbudowe domów oraz stope procentową ulgowego kredytu.

Co sie tyczy **miasta Katowic, to Miejska Kasa Oszczędności** wydała już znaczne sumy na hipoteczny kredyt budowlany. Korporacje miejskie miasta Katowic otrzymają w najbliższym czasie do rozważenia projekt rozpoczęcia akcji kredytowej na warunkach ulgowych na podstawach analogicznych, które zastosowało już m. Królewska Huta. Stopa procentowa wynosić ma według projektu 9 i ½ procent dla obywateli miasta Katowic i 10 procent dla zamiejscowych. Dopłata ze strony miasta na obniżenie oprocentowania, przewidywana jest na 3 procent w stosunku rocznym.

Ze względu na możność wyzyskania bieżącego okresu budowlanego byłoby pożądane, aby projekt ten jak najrychlej był przez korporacje miejskie rozważony.

Również i **komunalna kasa Oszczędności pow. katowickiego** weźmie udział w omawianej akcji kredytowej na uruchomienie akcji nadbudowy domów w mieście i powiecie Katowice.

Poza czynnikami komunalnymi **Bank Gospodarstwa Krajowego** przeznaczył na cele budowlane 2 miljony złotych, z której to kwoty około 1 ½ miljona złotych jest jeszcze do dyspozycji. Bank Gospodarstwa Krajowego udziela z tego funduszu pożyczek na 5—8 lat na 8 procent, specjalnie faworyzując wnioski o kredyt na dokonanie nadbudowy domów. Przy tych pożyczkach Bank nie wymaga zabezpieczenia pożyczki na pierwszem miejscu hipotecznej lokacji.

Ogólnie biorąc można ustalić, iż wraz z funduszami, które przeznacza na te same cele **Województwo Śląskie,** łączna kwota, będąca do dyspozycji kredytu hipotecznego, udzielanego na warunkach ulgowych, wynosi obecnie zgórą **11 miljonów złotych.**

Sądzić należy, że z kredytu tego w najwyższej mierze skorzystają właściciela domów w miastach Katowice i Królewska Huta i w miejscowościach powiatu katowickiego i świętochłowickego, gdyż przez oddanie do dyspozycji ludności tego najgęściej zaludnionego obszaru, wymienionych powyżej kredytów, naprawia się obecnie pewne upośledzenie, jakie z powodów zresztą czysto technicznych zaznaczyło się w rozdawnictwie kredytów budowianych ze śląskiego funduszu gospodarczego.

Przewodniczący Związków Komunalnych, o których mowa, w drodze konferencji z przedstawicielami związków właścicieli nieruchomości, zwrócą uwagę właścicielom domów na korzyści otwartych ulgowych kredytów budowlanych.

Losowania książeczek P. K. O.

W tych dniach odbyło się w Warszawie 17 z kolei ciągnienie pierwszej serji książeczek na wkłady premjowane Pocztowej Kasy Oszczędności czyli P. K. O. Wylosowane zostały następujące numery książeczek: 112, 3192, 3807, 5231, 5744, 6452, 8955, 9295, 10519, 11834, 13073, 13769, 14650, 14969, 16093, 18625, 19993, 20407, 21000, 21066, 21555, 22079, 23561, 24883, 25114, 25474, 30035, 30204, 30492, 31112, 32048, 33222, 34152, 34543, 34580, 34595, 35058, 35100, 35439, 37834, 37108, 38236, 38823, 39085, 39701, 39711, 40227, 40424, 41801, 41160, 41314, 41442, 41831, 42991, 43859, 44026, 44050, 46738, 47023.

Sprawy towarzystw.

Król. Huta. Tow. gimn. „Sokół" I w Król. Hucie urządza w niedzielę, dnia 20 lipca wycieczkę do Orzesza. Zbiórka o godz. 6 koło gimnazjum żeńskiego. Wyjazd samochodami punktualnie o godz. 6.30.

PROGRAM RADJOWY.

Niedziela 20 lipca 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: 10.15 Nabożeństwo z bazyliki wileńskiej. — 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży katedralnej w Wilnie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.00 Komunikat meteorologiczny. — 15.00 Ks. Prałat Józef Gawlina: Z cyklu wykładów religijnych — „Katolicka akcja prasowa". — 15.20 Odczyt „Uprawa pszenicy". — 15.40 Koncert popularny z udziałem Tria Polskiego Radja w Katowicach. — 17.05 „Na szachownicy". — 17.25 Koncert reprezentacyjnej orkiestry policji państwowej w Warszawie. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warszawy. — 19.25 Intermezzo muzyczne. — 20.00 Kwadrans literacki z Warszawy. — 20.15 Koncert popularny z Warszawy. — 21.45 Feljeton. — 22.00 Rewja z teatru „Ananas" w Warszawie. W przerwie komunikaty sportowe.

Warszawa, fala 1.395.3: 10.15 Nabożeństwo z bazyliki wileńskiej. — 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. — 15.50 i 16.20 Muzyka. — 16.30 Odczyt rolniczy. — 16.50 Muzyka. — 17.25 Koncert reprezentacyjny orkiestry policji państwowej. — 19.05 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. — 20.15 Koncert populuarny. — 22.00 Rewja z teatru „Ananas".

Poznań, fala 336.3: 10.15 Transmisja z katedry poznańskiej. — 12.05 Odczyty rolnicze. — 12.45 Wykład dla gospodyń — 17.45 Audycja dla dzieci. — 18.45 Koncert gramofonowy. — 19.40 Rzeczy ciekawe. — 20.30 Koncert. — 22.15 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325; **Gliwice,** fala 253: 13.10 Koncer popularny. — 15.00 Płyty gramofonowe. — 16.00 Program dla dzieci. — 17.10 Koncert z Wiesbadenu. — 18.30 Muzyka ludowa. — 20.15 Koncert muzyki ludowej. — 22.40 Płyty gramofonowe.

Berlin, fala 418. 10.00 Akademja żałobna za poległych podczas wojny. — 11.15 Transmisja uroczystości narodowych z Moguncji. — 13.00 Koncert z Lipska. — 16.00 Wesoły wieczór wokalny. — 17.05 Koncert orkiestry dętej. — 18.25 Pieśni. — 19.00 Soliści na płytach gramofonowych. — 20.00 Koncert popularny orkiestry symfonicznej. — Następnie muzyka taneczna.

Poniedziałek, 21 lipca 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.00 Komunikat meteorologiczny. — 15.50 Odczyt p. t.: „Wycieczka w Beskidy Zachodnie". — 16.15 Komunikaty. — 16.35 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.35 Pogadanka z działu: „Nowości radjowe." — 18.00 Koncert popularny z udziałem Tria Polskiego Radja w Katowicach. — 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. — 19.15 Rozmaitości. — 19.30 Odczyt: „Wśród Słowian Południa". — 20.00 Komunikaty strażactwa śląskiego. — 20.05 Intermezzo muzyczne. — 20.15 Koncert międzynarodowy z Wiednia. — 22.00 Feljeton. — 22.15 Komunikat meteorologiczny.

Warszawa, fala 1.395.3: 11.40 Przegląd prasy krajowej. — 12.10 i 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. — 18.00 Muzyka lekka. — 19.20 Płyty gramofonowe. — 19.45 Skrzynka pocztowa rolnicza. — 20.15 Koncert międzynarodowy z Wiednia. — 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314.1: 12.10 i 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.35 Odczyt. — 18.00 Muzyka lekka. — 19.20 Odczyt. — 19.45 Skrzynka rolnicza. — 20.15 Koncert międzynarodowy z Wiednia. — 23.00 Muzyka taneczna. — 24.00 Hejnał z wieży Marjackiej.

Poznań, fala 336.3: 13.05 Koncert gramofonowy. — 14.00 i 14.15 Giełdy i komunikaty rolnicze. — 17.25 Gawęda harcerska. — 17.40 Rzeczy ciekawe. — 18.00 Koncert solistów. — 19.35 Koncert mandolinistów. — 20.15 Koncert z Warszawy. — 22.15 Obrazki miłosierdzia.

Wrocław, fala 325; **Gliwice,** fala 253: 11.35 i 13.50 Płyty gramofonowe. — 16.30 Koncert popularny. — 17.30 Audycja ku czci Kurta Martensa. — 19.05 Płyty gramofonowe i muzyka taneczna. — 20.30 Transmisja międzynarodowego koncertu z Wiednia.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Biskupi Konwikt Diecezjalny w Rybniku

im. ks. Biskupa dr. Ark. Lisieckiego.

Z nowym rokiem szkolnym oddany zostanie do użytku nowowybudowany konwikt Biskupi. Myśl budowy tego gmachu rzucił śp. ks. Biskup Lisiecki, chcąc pomóc tej licznej młodzieży gimnazjalnej, która na miejscu mieszkania znaleźć nie może, a jadąc koleją, narażona jest na stratę czasu, na niebezpieczeństwo dla zdrowia a przedewszystkiem niebezpieczeństwa moralne. Drugim powodem, który skłonił śp. ks. Biskupa do budowania było to, by diecezja w czasach walki o ideały wychowawcze, posiadała dom, skądby wychodziła przyszła świecka inteligencja ugruntowana w zasadach katolickich. Dlatego ten dom jest pomyślany nie tylko na wychowywanie przyszłych kapłanów, ale cowięcej przedewszystkiem na wychowanie kandydatów dla każdego innego stanu świeckiego. Budowa rozpoczęła się 7 października 1929 na gruncie, który podarowała parafja rybnicka; grunt poświęcił ks. infułat Kapica, 15 grudnia śp. ks. Biskup poświecił kamień węgielny, ale poświęcenia całego gmachu już się nie doczekał. Obecnie gmach sam już jest gotowy, buduje się jeszcze budynki gospodarcze. Budową kierował z wielką energją miejscowy proboszcz ks. T. Reginek.

Konwikt ten obliczony jest na 160 chłopców, to też jest to gmach olbrzymi. Położenie piękne, 5 minut od gimnazjum. Urządzenie wewnątrz jest według najnowszych wymogów, szczególnie pod względem higjenicznym. Na każdem piętrze są łaźnie i natryski. Są sale rekracyjne, biblioteka, czytelnia i naturalnie kaplica domowa. Koło domu urządzi się duży ogród i plac sportowy i dla dni niepogodnych ambulatorjum.

Zarząd domu spoczywać będzie w rękach ks. dyrektora, którym mianowany został ks. profesor Brzenska z Katowic. Gospodarstwo prowadzić będą siostry Służebniczki Najśw. M. P.

Warunki przyjęcia:

1. Przyjmuje się uczniów bezwzględnie na przyszły zawód czy kapłański czy świecki.
2. Przyjmuje się tylko tych, którzy są już albo mogą być przyjęci do tutejszego gimnazjum państwowego typu klasycznego. Uczniowie z innych gimnazjów mają przyjęcie zapewnione z wyjątkiem klasy I, oczywiście o ile inne warunki na to pozwalają.
3. Za mieszkanie i utrzymanie płaci uczeń 70 złotych miesięcznie. Są jednakże przewidziane zniżki dla dobrych i uboższych uczniów po kilku miesiącach próby, w miarę subwencji z Urzędu Wojewódzkiego. O bieliznę stara się każdy sam.
4. Do zgłoszeń należy dołączyć: 1) świadectwo moralności od ks. Katechety i odpis świadectwa ostatniego, uwierzytelniony przez ks. proboszcza.
5. Zgłaszać się należy do 5 sierpnia br.
6. Do 15 sierpnia otrzyma każdy zgłaszający się odpowiedź czy jest przyjęty, a przyjęci otrzymają do wiadomości szczegółowe warunki.
7. Zgłaszać się należy pod adresem „Katolicki Urząd Parafjalny" (konwikt) w Rybniku (Śląsk).

Przetarg

na wykonanie

budynków

na stacjach Strzebin-Psary i Woźniki oraz na przystanku Lubsza Śl., linji kolejowej Strzebin-Woźniki.

Plany, warunki przetargu i szczegółowe techniczne przepisy wykonania budowli przeglądać można w Wydziale Komunikacji Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, **IV. piętro, pokój Nr. 890** w godzinach urzędowych od dnia ogłoszenia przetargu.

Oferty wraz z załącznikami wnosić należy do Wydziału Komunikacji Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego **pokój Nr. 874** tylko na formularzach na ten cel sporządzonych, które nabyć można w wymienionym Urzędzie pokój Nr. 890.

Termin wnoszenia ofert do dnia 29 lipca 1930 r. do godz. 11-tej.

Rozprawa ofertowa odbędzie się w Wydziale Komunikacji Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, pokój Nr. 916 dnia 29 lipca 1930 r. o godz. 12-tej.

Za Wojewodę

Dr. Banaszkiewicz m. p.
Naczelnik Wydziału Komunikacji.

Wystrzegać się naśladownictw • podobnym brzmieniu.



BANK LUDOWY

Spółdzielnia z odpowiedzialn. nieograniczona

Król.-Huta

ul. Sobieskiego nr. 8, telefon 1195

Założony w roku 1901. P. K. O. 301.307.

Jedyny polsko-chrześcijański Bank na miejscu
przyjmuje depozyta
za korzystnem oprocentowaniem,
udziela kredyty,
dyskontuje weksle
na dogodnych warunkach,
inkasuje weksle i dokumenty.

Załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące.

Dziewczyna

17 lat, obeznana z stenografją polską i pisaniem na maszynie, która już pracowała w biurze, poszukuje posady od zaraz lub najpóźniej od 1 września br. Zgłoszenia pod „Miejsce" do „Katolika Polskiego" w Katowicach.



Racjonalnie zakupywać

– jest niemałą sztuką. Mądre i doświadczone gospodynie domu radzą: „kupować wyroby nie najdroższe i nie najtańsze, nie płacić za bezwartościowe opakowanie, i kupować tylko wyroby solidnych, znanych firm". Wszystkie te wskazówki odnoszą się do słynnego, aromatycznego, nieopakowanego, zawierającego glicerynę mydła „Kołłontay z pralką".

Proszę, Szanowną Panią, pamiętać o tem przy następnym zakupie.



Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927. Jedyny wytwórca: Eryk A. Kołłontay, Fabryka chemiczna Katowice—Brynów.

Morele, (Aprykozy) Zaleszczyckie — światowej sławy **zł. 22.—**
pomidory **zł. 15.—** w koszykach 5 klgr.
miód kuracyjny w 5 klg. bańkach **zł. 21.—**
franko za zaliczką wysyła
H. Harnik, eksport owoców **Zaleszczyki.**

Starsza panna z kwalifikacją biurową znająca stenografję polską i pisanie na maszynie
poszukuje posady w biurze
Świadectwa dobre. Zgłoszenia pod **Nr. 999** do Admin. Katolika Polskiego w Katowicach.

„Buchalteryjne Współczesne Wykłady" Palliera gwarantują wielodziedzinową samodzielność. **Warszawa, Nowogrodzka** 48d. Zamiejscowi listownie.

MORELE
(aprykozy) Zaleszczyckie zł. 21.- 5 klg. koszyki franko zaliczka wysyła **Sz. Horowitz,** Zaleszczyki.

Tani sezon książek
Prospekt i katalog wysyła na żądanie bezpłatnie Wydawnictwo „Pomoc Szkolna" Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/30.

Wypadanie włosów, łupież, łysinę

usuwa

kuracja włosów Silvikrinem.

Przy stałej pielęgnacji zdrowych włosów **Silvikrin Shampoon'em** i **Silvikrin Fluid'em** uniknąć można powyżej podanych szkód. — Setki lekarzy w Polsce i zagranicą uznało, iż preparaty **Silvikrin** są niedoścignione. (Dalsze próbki lekarskie stoją pp: lekarzom bezpłatnie do dyspozycji.)

Umieszczony kupon przesyłki bezpłatnej przesłać w kopercie, zaopatrzonej w znaczek pocztowy do:



SILVIKRIN-VERTRIEB, Gdańsk 530, Böttchergasse 23/27.

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie i franko:

1. **Próbkę „Silvikrin-Shampoonu"**
2. **Książkę „Wypadanie i regeneracja włosów"**
3. **Najnowsze sprawozdanie o wynikach zabiegami Silvikrinu**
4. **Plan leczenia Silvikrinem, zredag. przez Prof. med. Lipliawskiego.**

Nazwisko ______________ miejscowość ______________

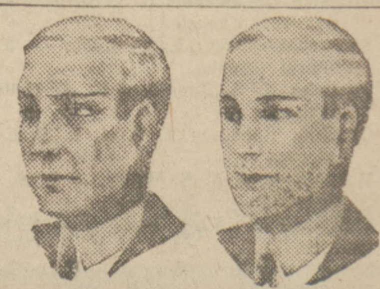
ul. i nr. ______________ poczta ______________

Pani Elvira z Chrząszczyńskich Kruszyńska pisze nam:

Stałemu używaniu Silvikrin Shampoonu i Silvikrin Fluidu zawdzięczam mój jedwabno-lśniący bujny włos.

Pan O. W. pisze:

Z obrazków powyższych możecie się przekonać, jak bardzo mi włosy wypadały. Już po 3-miesięcznem użyciu preparatów Silvikrin ukazały się pierwsze skutki. Po dalszych 3 miesiącach miejsca łyse porosły włosem. Silvikrin okazał się świętnym środkiem, wobec czego zostanę PP. zawsze wdzięczny.



Kupujcie u tych inserentów, którzy ogłaszają w naszej gazecie.

Czytelnikom gazety naszej przypominamy o natychmiastowem odnowieniu przedpłaty na miesiąc sierpień 1930 r. Tych wszystkich zaś czytelników, którym chodzenie na pocztę sprawia pewne trudności, prosimy o wypełnienie jednego z poniższych kwitów i odesłanie na pocztę a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej okazji. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania gazety naszej.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Polski lub Górnoślązak lub Goniec Śląski	Katowice	miesiąc sierpień 1930 r.	3.00	0.36	3.63

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

______________ dnia ______________

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Śląski	Katowice	miesiąc sierpień 1930 r.	1.50	0.20	1.70

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

______________ dnia ______________